Jak się dziś porozumieją Litwini i Polacy — tak będą żyć w przyszłości — str. 1,2

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

WTOREK 2 PAŹDZIERNIKA 1990 R.

Nr 205 (11456)

Oświadczenie premiera Kazimiery Prunskiene

Republika Litewska jest na półmetku między zadeklarowaniem niepodległości i jej ugruntowaniem. Oficjalna państwowa delegacja parlamentarno-rządowa spotyka się z delegacją ZSRR na konsultacjach w sprawie rokowań, które określamy jako rokowania w sprawie niepodległości od ZSRR o całkowitej treści de iure i de facto.

W imieniu rządu Republiki Litewskiej swoim własnym oświadczam — wypady niektórych ugrupowań politycznych przeciwko rządowi i mnie, że przyspieszając początek rokowań i prowadząc stosowny dialog z przywódcami ZSRR i innych wielkich państw świata rzekomo próbuje się cofnąć Litwę z powrotem do ZSRR lub do nowego układu związkowego, jakkolwiek by się nazywał, są absolutnie bezpodstawne i świadomie lub nieświadomie wprowadzające w błąd ludzi Litwy.

Pod adresem rządu rzuca się złośliwe oskarżenia, których treść sprowadza się do nieugruntowanej jeszcze państwowości, trudności gospodarczych, naruszeń porządku prawnego, nie uwzględniając całkowicie tego, skąd wszystko to się bierze. Nie chcą dostrzec, że bez rozwiązania stosunków politycznych i gospodarczych Litwy z ZSRR stale będziemy ulegali działaniu zachodzących w nim procesów — kryzysu gospodarczego, niestałości politycznej, konfliktów narodowych i in.

Część deputowanych przyczynia się do ataków ugrupowań politycznych, nie unika działań przygotowujących sytuację do kryzysu rządowego. Tymczasem jest to tylko przejaw kryzysu stosunków Rady Najwyższej z rządem, którego pogłębianiem sam rząd nie jest zainteresowany. Swiadome podjudzanie do kryzysu rządowego jest niczym nieusprawiedliwione i zgubne dla Litwy. Rząd nie może i nie powinien stać się dodatkiem do Rady Najwyższej. Podkontrolność wobec parlamentu nie jest tożsama z bezpośrednią podległością jego członkom lub przywódcom.

Różnice poglądów i dyskusja polityczna są normalnym zjawiskiem w każdym państwie demokratycznym. Demokracja natomiast przede wszystkim opiera się na rozgraniczeniu władzy (prawodawczej, wykonawczej, sądowej) i jej samodzielnej działalności w granicach swych kompetencji.

Rząd uznaje za słuszną krytykę dotyczącą tego, że kadry poszczególnych ministerstw nie odpowiadają stanowisku, lub innych niedociągnięć działalności i przystąpił już do drugiego etapu zmiany struktur. Naszym zdaniem, warto byłoby również, aby Rada Najwyższa, o ile jest to możliwe, przyśpieszyła swą strukturyzację polityczną, co sprzyjałoby powstaniu bardziej demokratycznego środowiska.

Rząd obarcza ogromne i coraz większe brzemię w tworzeniu w istocie całkowicie odmiennych warunków i gwarancji funkcjonowania gospodarki Litwy. Po raz pierwszy zapoczątkowaliśmy porozumienia międzyrządowe z wieloma partnerami państwowymi, zmierzające do ekwiwalentnej wymiany towarów i stopniowego przejścia na warunki rynku światowego. Przygotowanie licznych projektów ustaw do rozpatrzenia w parlamencie, przygotowanie reformy gospodarczej, rekonstrukcji gałęzi gospodarki, programów oraz mechanizmów środowiska socjalnego ludzi i innych przerasta w stadium ich realizacji. Wielkie jest zainteresowanie partnerów zagranicznych. Przystąpiono do zapewnienia wstępnej ochrony granic państwowych Litwy, walki z przestępczością gospodarczą, przede wszystkim — spekulacją.

W takim okresie potrzebna jest nie tylko deklarowana jedność, która, m. in., może też oznaczać podporządkowanie jednej niepodlegającej krytyce woli, nieodzowny jest konstruktywny dialog i konsolidacja na zasadzie pożytku dla Litwy. Chcę odnotować, że przewrót może nastąpić niekoniecznie poprzez zmianę władzy lub liderów, może on nastąpić poprzez transformowanie ich interesów. Spróbujmy uniknąć tego, aby dążenia niepodległościowe nie przerodziły się w samorealizację władzy lub ambicji.

Większość członków rządu podjęła pracę po realnych sprawdzeniach, które obserwowały cała Litwa i świat. Członkami Sajudisu zostaliśmy nie pod dachem parlamentu, lecz o wiele wcześniej — w przededniu jego powstania. Jego autentyczny program, który przekształcił się w decyzję 11 Marca, realizowaliśmy nie szczędząc ani czasu, ani sił. Utożsamienie rządu z KPL, a tej ostatniej z KPZR, oznacza albo dyletantyzm polityczny, albo świadome burzenie niepodległości i podstaw demokratycznych. Jest zarówno jedno, jak i drugie. Państwowość Litwy jest jeszcze zbyt krucha, aby tolerując i nawet podjudzając do kryzysu stosunków parlamentu i rządu, do działalności antyrządowej, nie ryzykowalibyśmy utracenia pomocy i zaufania świata. Na to tylko właśnie czekają siły wrogie odrodzeniu państwowości Litwy, które będą usiłowały przeszkodzić również rozmowom z ZSRR. Nie ufając jeden drugiemu utracimy też zaufanie innych. Litwa przyszłości tego by nie wybaczyła.

Posiedzenie rządu

Na posiedzeniu rządu w dniu 1 października, na którym przewodniczyła premier Kazimiera Prunskiene, rozpoczęto omawianie kwestii rozwoju gospodarczego i socjalnego republiki w 1991 r. Warianty takiego programu w ogólnych zarysach scharakteryzował minister gospodarki Wytas Nawickas. Do omawiania ich powróci się po sprecyzowaniu priorytetów rozwoju gospodarki Litwy, polityki inwestycyjnej, kierunków więzi gospodarczych z zagranicą. Ministerstwa i resorty powinny to uczynić najpóźniej w ciągu dwóch tygodni.

Na posiedzeniu również dokonano wymiany poglądów na sprawy prywatyzacji gospodarki. Opracowywany w tej kwestii projekt ustawy będzie jeszcze doskonalony. Powzięta przez rząd uchwała w sprawie trybu upłynniania majątku, który zostanie skonfiskowany naruszycielom ustaw o ochronie rynku republiki, weszła w życie od 1 października br. W uchwale przewidziano również środki zachęty materialnej dla osób urzędowych, które dopomogą w wykryciu przywłaszczycieli mienia państwowego i społecznego.

Rząd zaaprobował projekt ustawy republiki o weterynarii. Podjęto uchwałę o zasiłkach dla dzieci niezamożnych rodzin i uchwałę, zakazującą sprzedaży i rozpowszechniania leków w nieprzeznaczonych do tego miejscach, omówiono inne zagadnienia.

(ELTA)

CZY DOCZEKAMY SIĘ POMOCY OD FUNDUSZU?

W ciągu trzech dni na Litwie bawiła grupa członków Rady Amerykańskiego Funduszu Spadkowego „The Heritage Fundation" pod kierownictwem prezydenta funduszu Edvina Feulnera. Przyjęli ich przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis, premier Kazimiera Prunskiene, przewodniczący konferencji biskupów Litewskiego Kościoła Katolickiego, kardynał Wincentas Sladkewiczius.

W spotkaniach z kierownikami Rady Najwyższej i rządu, parlamentarzystami, ministrami członkowie Rady Amerykańskiego Funduszu Spadkowego zostali poinformowani o sytuacji politycznej i gospodarczej Litwy, procesach demokratyzacji, o problemach związanych z ugruntowaniem państwowości.

(ELTA)

Wyjazd delegacji

WILNO. 1 października do Moskwy, na pierwsze spotkanie konsultacyjne z delegacją ZSRR udała się delegacja państwowa Republiki Litewskiej z przewodniczącym Rady Najwyższej Wytautasem Landsbergisem na czele. Do delegacji na rozmowy międzypaństwowe z ZSRR wchodzą również Aleksandras Abiszala, Pranas Kuris, Romualdas Ozolas, Kazimiera Prunskiene, Algirdas Saudargas, Czeslowas Stankewiczius, Emanuelis Zingeris.

(ELTA)

CO aprobuję, mnie irytuje?

TEL. 42-79-04

Cotygodniowy sondaż „K. W."

OKIEM PRAWIE MATURZYSTÓW

Aprobujemy inicjatywę szanownej redakcji mówienia prawdy głośno i publicznie. Możliwie, pomoże...

Jesteśmy uczniami klasy dwunastej. Pomijając ignorancję i niechęć do wiedzy, brak inteligencji uczniów, a o podobnym braku inteligencji, kultury, etyki, estetyki wśród naszych pedagogów można tomy układać. O tolerancji wobec zależnego ucznia nie ma mowy, o demokracji — również. Poziom intelektualny, wiedza przedmiotu, chęć jej solidnego podania uczniowi — gdzie to jest? Jak może nauczycielka polskiego mówić o pięknie, gdy sama ubrana jest w superbezguściu (jak fason tak kolor). Z powodu nieleczonych zębów ciągle zionie odór, który cierpimy latami. Malowanie kosmetykami też powoduje okropny skutek — bo zbyt wyraźnie i na nieczyste ciało.

Co do procesu nauczania — najbardziej irytuje fakt niepoważnego stosunku do klasy egzaminacyjnej — nie ma podręczników, brak rzeczowej wiedzy albo niechęć jej przekazywania. Już październik, a więc tylko 7 miesięcy „czystej" nauki i — egzaminy...

Prawie maturzyści

Wilno

OD REDAKCJI: Współczujemy tym właśnie maturzystom, że tak źle trafili z nauczycielami. Kochani, nie uogólniajcie swoich trudnych problemów, nie popadajcie w beznadziejność,

(Dokończenie na str. 2)

Komisja Państwowa ds. Litwy Wschodniej nie popiera utworzenia polskiej jednostki narodowościowej

Ostatnio w prasie i gdzie indziej rozlegają się twierdzenia, że w Państwowej Komisji do spraw Litwy Wschodniej nie sprzeciwiają się myśli o możliwości poparcia idei tworu autonomicznego Polaków Litwy. Przewodniczący Komisji Państwowej, wicepremier Republiki Litewskiej Romualdas OZOLAS oświadczył w tej kwestii:

— Komisja nie zaakceptowała takich propozycji. Jako jej przewodniczący nie popieram idei autonomizacji części terytorium Litwy, chociażby już obecnie nawet takich, jakie się proponuje. Jednakże komisja przewiduje udzielenie Polakom Litwy i innym narodowościom Litwy komplet gwarancji interesów Polaków Litwy i innych narodowości Litwy: jest to przedłużenie terminu opanowania języka państwowego, ugruntowania praw języka polskiego i innych miejscowych języków Litwy Wschodniej, ustalenie możliwości oświaty, w tym również zdobywania wyższego wykształcenia, dynamiczna stymulacja życia społecznego i gospodarczego i in. Prace i wysiłki w tym kierunku przewiduje się i doraźnie, i w wystarczająco odległej przyszłości.

(Dokończenie na str. 2)

MÓWIĄ CZŁONKOWIE KOMISJI PAŃSTWOWEJ DS. LITWY WSCHODNIEJ

Kiedy zaufamy jedni drugim...

WYWIAD Z DEPUTOWANYM DO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ WIDMANTASEM POWILIONISEM

— Pan pochodzi z Kowna. Z tej racji, możliwie, mniej tkwi, że tak powiem, w problemach Wileńszczyzny...

— Niektórzy uważają, że jeśli się mieszka w odległości 50 czy 100 km, to się nie zna problemów. Nie byłem nowicjuszem przychodząc do tej komisji. Przed kilku laty uczestniczyłem w pracy nie państwowej, co prawda, ale społecznej komisji ds. Litwy Wschodniej, zarejestrowanej wówczas przy Prezydium RN. Następnie brałem udział w analogicznej komisji parlamentarnej, która, trzeba przyznać, nie za wiele zdziałała. A więc, to już trzecia moja komisja do spraw Litwy Wschodniej. Może nawet lepiej, gdy się spogląda na te sprawy nieco z ubocza. Kiedy człowiek nie jest zaangażowany do wrzących w tym regionie emocji, może bardziej obiektywnie oceniać wydarzenia.

— Czym się różnią dzisiejsze poglądy Pana, dotyczące potrzeb Wileńszczyzny od tych, z którymi przed kilku miesięcy rozpoczynał Pan pracę w komisji?

— Niespodzianek nie było. Co prawda, niektóre przypuszczenia potwierdziły się. Np. byłem nieco zdziwiony, iż rzeczywiście istnieje ekonomiczne zacofanie tego regionu. Słowem, dziś stwierdzamy i uznajemy, że w gospodarczym, a także socjalno-kulturalnym rozwoju jest on poniżej wskaźników średnio-republikańskich. Dlatego musimy dopiąć, by Litwa Wschodnia nie była stale nienadążająca.

Niekiedy się nawołuje do pomijania historii. Ale właśnie tu trzeba poszukiwać przyczyn nawet ekonomicznego zacofania. Powiadają: nie zwracajcie uwa-

(Dokończenie na str. 2)

Cotygodniowy sondaż „K.W."

(Dokończenie ze str. 1)

a spróbujcie na chłodną głowę porozmawiać z zaufanymi nauczycielami (zapewne takich też macie), coś razem zaradzić i przysiąść fałdów do nauki. To najmądrzejsze, co teraz możecie wymyślić. Co do wyglądu nauczycielki — może pozna siebie?...

BĄDZCIE MĄDRZEJSI

W gazecie bardzo wiele materiałów aprobujących. Dziękuję, że walczycie o polskość. Już zaprotumentowałem na cały rok, chociaż jest tak droga. Chciałbym prosić o wznowienie przeglądu prasy republikańskiej. Robiliście to bardzo ciekawie, czytaliśmy zawsze w szerszym gronie, komentowaliśmy.

Jedno, co nas irytuje, a może to w imieniu swoich znajomych, to adnotacja „numer blokadowy". Z czyjej to ręki idzie? To wygląda prowokacyjnie. To nic, że inne gazety mają ten dopisek, ale bądźcie mądrzejsi. Wiem, że pisaliście kiedyś, dlaczego jest ten dopisek, ale to słabe argumenty. Przecież w żadnym na wpół pustym sklepie nie napisano, że „asortyment blokadowy". Na Litwie i tak dobrze żyjemy w porównaniu z Rosją czy Ukrainą, a tam blokady nie było...

Władysław BODEK

NARESZCIE ROZMOWY...

Już jutro rozmowy z Moskwą. Chcę przekazać zdanie swojej rodziny, że bardzo czekamy i na początek rozmów i wyniki ich. Jednocześnie niepokoimy się, że odczuwa się brak jedności między parlamentem i rządem. Boimy się, że jakiś formalny pretekst, np. czy to ma być rozmowa dwu państw, czy republik, czy jeszcze jakaś rzecz potrafiłaby zerwać kontakty. Będźcie rozważni, członkowie delegacji Litwy. Prosimy. Was o to bardzo.

Rodzina Stankiewiczów

ZA ILE DNI — ZA GRANICĘ?

Irytuje mnie praca naszego OWiRu. Nie mogę zrozumieć, dlaczego na dokumenty na wyjazd za granicę jedni czekają kilka dni, a inni miesiące. Czyżby nie było tam kontroli? I dlaczego w Litwie teraz są takie utrudnienia? W Leningradzie np. na dokumenty do Polski czeka się 2—3 dni.

Irena MASŁOWSKA

Wilno

CHAMSTWO NA CO DZIEN

Było to w sobotę, 11 września. Poniosłam zasłony okienne do prałni samoobsługowej przy ul. Szaltiakiwu. Po wypraniu wyjmowała je z maszyny do prania zatrudniona tam robotnica. Gdy ujrzałam, że jedną z firan się podarła, z goryczą zwróciłam się do „pomocnicy": ojej, cóż teraz zrobię, nie ma gdzie kupić nowych.

W odpowiedzi, zamiast współczucia i zrozumienia usłyszałam krzyk, obraźliwe słowa, że przynoszą tu stare rzeczy. Kulminacją tego chamstwa był taki oto obrazek: robotnica nieoczekiwanie wytrwała mi z rąk zasłonę i w pasji podarła ją. Taką to mamy kulturę.

Ludwika KOCZAN

Rozmawiała **Krystyna ADAMOWICZ**

Dziękujemy wszystkim, którzy wczoraj skontaktowali się z nami. Nadal proszę o szczere wypowiedzi we wszystkich sprawach, które Was cieszą i które irytują. Dnie wszystkie w przyszły poniedziałek od godz. 9 do 11, tel. 42-79-04.

Komisja Państwowa ds. Litwy utworzenia polskiej jednostki

(Dokończenie ze str. 1)

W warunkach istniejącego nowego pogłosu oficjalnych instytucji Republiki Litewskiej na potrzeby mieszkańców Litwy Wschodniej, na ubolewanie zasługuje tendencja do tego, aby rozwiązywanie istniejących w regionie problemów skierować na drogę formalnego odrzucania, ani odmawiania, jest to niczym innym, jak próbą odgrodzenia regionu Litwy Wschodniej od otwierających się perspektyw.

Największą pracą, jakiej dokonano na drodze rozwiązania problemów tego regionu, jest wyjaśnienie realnej sytuacji. Obecnie powstaje możliwość rozstrzygnięcia problemu na podstawie wiedzy, nie zaś domysłów. Państwowa Komisja do spraw Litwy Wschodniej uważa, że musi być kontynuowana praca w zakresie badania problemów regionu i środków ich rozwiązania. Poszukiwania rozwiązań muszą być rozszerzone na samorządy, rząd powinien mieć z nimi stałą operatywną łączność, pozwalającą podejmować zrównoważone uchwały. Zgoda jest możliwa wszędzie, gdy jej się poszukuje.

Dalsze prośby realizowania autonomizacji Litwy Wschodniej podejmuje się nie tylko bez wyjaśnienia treści i sensu tego krzyku, ale pozytku lub szkodliwości dla Polaków Litwy i miejscowych mieszkańców innych narodowości, lecz ponadto w takim czasie, gdy nie może on być pojmowany inaczej niż jako pomoc w jego rozwiązaniu. Litwa, Litwa, Litwa — nigdy się nie integrują. Konflikt ze potrzebny ZSRR — dziewamy się ulegać, ma się niepodległą Litwę. Dla Polaków Litwy — to tego była-

Wschodniej nie popiera nadowościowej

wnictwu ZSRR w jego rozwiązaniu z Republiką Litewską. Litwa Litewska nie ma na naruszenie jej terytorium. Regionie jest Polacy Litwy — jakacjom, nie ma w nim na drodze Litwy. Każda Litwa zgubna i dla Polaków. Dla Polaków tego byłaby związana również z losem prestiżu moralnego. O tym wszystkim powinniśmy powiedzieć nierzyłe powaznie.

Wzywam i proponuję, aby nie podejmować żadnych pochopnych decyzji, lecz iść drogą poszukiwania wspólnych zasad. Obecnie istnieje więcej niż kiedykolwiek przedtem przesłanek do przyjaznego życia. Nie ma rzeczy nie do pokonania, jeśli tylko chcemy je pokonać.

(ELTA)

Kiedy zaufamy jedni drugim.

(Dokończenie ze str. 1)

gi na nasze narzwiska, pochodzenie. Rozumiem, że każdy sam deklaruje swoją narodowość, sam się określa. Smuci to, że nieraz brakuje historycznego poglądu na dzisiejszą sytuację, niedyś o wielkiej kulturze region. Dziś jedni się ograniczają wyłącznie litewską kulturą, inni — polską. Jest przeciwnio zajdłem występy zespołu folklorystycznego z Jaszun, Szkoda, że młodzież naśladuje „Mazowsze", „Śląsk", natomiast nie poszukuje swych korzeni w tym swoistym splocie kultur, piosenek, ubrań swych dziadków i pradziadków.

Część problemów wynika z nierozumienia, co to jest Wz. leniszczyzna. Możliwe, iż brakuje wzajemnego zrozumienia, jako że inteligencja, która nie przeciwstawiała języków — litewskiego i polskiego, kultur tych dwóch narodów przeważnie wyemigrowała stąd po wojnie. Dzisiaj mieszkańcy Litwy Wschodniej nie potrafią zrozumieć, że te kultury mogą wzajemnie się wzbogacać.

— **Dziś dosłownie się walkuje problemy Wileńszczyzny. Są one wyraźnie znane, ale odnosze wrażenie, że z realną pomocą niekiedy się zwleka...**

— Faktycznie mieszkańcy Wileńszczyzny wysuwają wiele uzasadnionych problemów, w których rozwiązywaniu trzeba pomóc na szczeblu państwowym. Wszyscy pochodzimy z tej ziemi, będziemy tutaj wspólnie żyć, więc trzeba się dogadać bez trzeciego „brata", niezależnie czy wywodzi się on ze Wschodu czy z Zachodu. Dziś, powiedziałbym, jest okres przejściowy. Trudno się porozumieć, gdyż nasze państwo, społeczeństwo Litewskie nie jest pewne, że gdy poprze te żądania, czy się nie obróci one przeciwko państwowości Litwy. Kiedy Litwini i Litwa będą pewni, że ich państwo nie jest zagrożone, wówczas z pewnością wiele pomogą innym narodom. Dziś jest stale tyrylko, bo część ludzi działa w oparciu o wrogie Litwie siły. Myślą, że przemocą potrafią otrzymać od słabej Litwy jakieś przywileje dla siebie czy rzeczywistowa

SPORT

Festyn gier ludowych

Mieli powody, by popaść w tarapaty nie lada organizatorzy zapowiedzianego na minioną niedzielę w Białej Wace festynu gier ludowych. W sobotę przez dzień cały lało jak z jesiennego cebra, w niedzielę też nic nie wskazywało, że pogoda się poprawi: ranek siąpił kapusniaczkiem. Dopiero koło południa niebo się przetarło i można było odetchnąć z ulgą. Ten deszczowy maraton musiał jednak zrobić swoje: przerzedzając szeregi zarówno uczestników jak też widzów.

Ostatecznie na starcie stanęło 5 zespołów — reprezentacje Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, kołchozów „O pokój" i im. Mielnikaite w rejonie solecznickim, goście z Grodna oraz, oczywiście, team gospodarzy. Było na co popatrzeć: na „kto pierwszy" noszono łyżką wodę, by napełnić szklanki, biegano w workach i rzucano obręczą na wzór arkanu na wbite w ziemię kołki, okładano się workami z trocinami na równoważni, a wygrywał ten, kto rywala z niej szybciej strącał na ziemię. Wielkie emocje towarzyszyły tym zmaganiom, a ich ferwor udzielał się też zebranym. Po summa summarum najlepiej wypadli gospodarze — reprezentanci z Białej Waki, gromadząc łącznie 25 pkt i wyprzedzając rywali z kołchozu im. Mielnikaite oraz Grodna, którzy zgromadzili po 20 pkt.

Mogła przypaść do gustu widzom też część kulturalna festynu, jako że na przemian grała kapela z Solecznik, śpiewały kobiety z Małych Solecznik, a końcowym akordem był (gorąco zresztą oklaskiwany) występ zespołu „Solczanie".

W sumie wyszła impreza na ludowo, z którą w parze z powodzeniem iść może przymiotnik „udana". Zebrani, a byli to w przeważającej większości mieszkańcy wsi, rozprostowali karki od codziennego kieratu, a jedząc szaszłyk czy też spożywając duchową strawę przyzapomnieli na godzin parę o tegorocznej jakże im dającej się we znaki jesieni. A o to przecież organizatorom, wśród których pierwsze skrzypce grała rada osiedlowa w Białej Wace, chodziło.

Henryk MAZUL

NA ZDJĘCIACH: festyn czas zacząć; fragmenty sportowej rywalizacji na ludowo.

Fot. Walery Charin

WALCZYLI SAMBIŚCI

Nieczęsto gości Wileński Pałac Sportu sambistów. Tym bardziej w towarzystwie, międzynarodowym, jak to miało miejsce ubiegłej soboty, kiedy to na matach o miejsce na podium walczyli reprezentanci Federacji Rosyjskiej, Moskwy, Mongolii, Polski, Łotwy i Litwy.

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: waga do 52 kg — D. Delgerbajar (Mongolia), waga do 57 kg — S. Juniewicz (Wilno), waga do 62 kg — W. Strełan (Wilno), waga do 68 kg — R. Matulis (Wilno), waga do 74 kg — A. Bertulis (Kłajpeda), waga do 82 kg W. Michiejew (Federacja Rosyjska), waga do 70 kg — G. Minelkis (Wilno), waga do 100 kg — R. Rocewiczius (Kłajpeda), waga ponad 100 kg — M. Suboczius (Wilno). S. Juniewicz oraz G. Minelkis są wychowankami A. Mieczkowskiego, świetnego przed laty judoka i sambisty, członka zarządu klubu sportowego Polakow na Litwie „Polonia".

Polskę w tym turnieju reprezentowali sambiści z Gdańska. Raczej judocy — poprawiłby chyba w tym miejscu prezes Okręgowego Związku Judo w Gdańsku Pan M. Kaczmarek. W Gdańsku bowiem jest tak, że judo ma bogate tradycje (tamtejsi zawodnicy broniąc barw Polski sięgali na tatami po wawrzyny w mistrzostwach Europy, mistrzostwach świata oraz Igrzyskach Olimpijskich), a sambo dotąd jakoś nie cieszy się popularnością. Na turniej do Wilna przyjechali zatem... judocy wtajemniczeni w arkana tej dyscypliny przez Mieczkowskiego, który tego roku wraz z trzema zawodnikami był w Gdańsku, pokazując polskim przyjaciołom, co to jest sambo.

Nauka, jak widać, w las nie poszła, jako że w sobotę z 9 startujących gdańszczan na podium załapali się A. Jasiński (2 lokata w wadze do 62 kg), R. Laskowski (3 lokata w wadze do 68 kg), A. Maj (3 lokata w wadze do 90 kg) oraz T. Tybus (3 lokata w wadze ponad 100 kg).

Organizatorzy turnieju naprawdę stanęli na wysokości zadania, czego się nie da, niestety, powiedzieć o widzach. Zgłoszeniom na matach towarzyszyły rozległe puste prawie trybuny pałacu sportu.

CIASNO W CZOŁÓWCE

W końcu ubiegłego tygodnia odbyło się kilka spotkań w piłkarskiej ekstraklasie Związku Radzieckiego. A oto szczegóły: „Spartak" — „Ararat" — 4:0, „Metallist" — „Torpedo" — 2:1, „Czernomorec" — „Rotor" — 0:0, „Spartak" — „Dynamo" Moskwa — 1:1.

Aktualnie na prowadzeniu z dorobkiem 32 pkt plasuje się kijowskie „Dynamo". CSKA, „Spartak" i „Dynamo" Moskwa notują po 27 pkt.

Inf. wł. i TASS

Pogoda w październiku

Wrzesień zgodnie ze wszystkimi oznakami meteorologicznymi był prawdziwym miesiącem jesiennym. Temperatura tylko w ciągu kilku dni podnosiła się powyżej 15 stopni, a zimny deszcz padał prawie codziennie.

Nadszedł październik uważany za najbardziej jesienny miesiąc. Drzewa zrzucają swe jaskrawe szaty i w przyrodzie góruje gama szarych barw, gdyż w ostatniej dekadzie miesiąca, gdy średnia temperatura dzienna spada poniżej 5 stopni, kończy się wegetacja roślinności. Średnia temperatura października wynosi plus 6—8 stopni.

Co 4 lata zdarza się zimny październik, gdy średnia temperatura jest niższa od przeciętnej wieloletniej o 2—3 stopnie. Taki bardzo zimny październik mieliśmy w 1976 r., gdy od trzynastego średnia dzienna wynosiła poniżej zera. Najniższa temperatura była w roku 1956, gdy spadła do 9—15, a we wschodnich rejonach do 12—16 stopni zimna.

Ciepły październik zdarza się również często, jak zimny. W niektórych dniach temperatura dochodzi do 21—26 stopni ciepła. Najniższą temperaturę października zanotowano w 1942 roku.

Średnio co drugi dzień października pada deszcz i suma opadów wynosi 45—63 mm, tylko na zachodnim wybrzeżu 70—90 mm.

Zwykle w ciągu jednego — dwóch dni spada śnieg, ale w niektórych latach bywa nawet 6—8 takich dni. Jest więcej mglistych dni, a burze bywają rzadko.

Ośrodek Hydrometeorologiczny Związku Radzieckiego prognozuje, że w październiku 1990 r. średnia temperatura wyniesie 6—8 stopni.

Eugenia SZAKALYTE,
inżynier-synoptyk Ośrodka Hydrometeorologicznego

Bestseller w audycji polskiej

Od dzisiaj polski program Radia Litewskiego rozpoczyna nadawanie w odcinkach książki polskiego dziennikarza Janusza Rolickiego pt. „Edward Gierek: przerwana dekada". Przypominamy, że audycja polska transmitowana jest w II programie RL od godz. 18.30.

Inf. wł.

Przysłowia miesiąca

„Październik wietrzny i mroźny, styczeń, luty nie groźny.

„Październik chodzi po kraju, wypędza ptactwo z gaju.

„Gdy w październiku liść drzewa się trzyma, będzie lekka zima.

„Październik pogodny, to roczek urodny.

W końcu października, gdy często deszcz pada, roczek się następny dobrze zapowiada.

„Miesiąc październik, obraz marca wierny.

„Kiedy zajdą w październiku letnią suknię nosi, tedy zima swój początek bardzo późno zgłosi.

„Październik gdy grzmotem na wschodzie naprawi, burzy nas wielkich i wiatrów nabawi.

„Na świętego Franciszka (4) chłop już w polu nic nie zyska.

„Na Emila (11) babie lato się przeciąga.

„Na Edwarda (13) bywa jesień twarda.

„Na świętą Teresę (15) załóż ciepłą kiesę.

„Kto sieje na świętą Jadwigę, ten zbiera z pola figę.

„Na Szymona i Judy (28) spodziewaj się śniegu, grudy.

„Na świętego Szymona, babie lato kona.

Dobrał
Kasper KARAŻNIEWICZ

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

EKRANY

LIETUWA — „Piraci" (2. odc.) — o 10.30, 14.30, 16, 18.30, 21.

HELIUS (Moskwa) — I sala — „Skazany na samotność" — o 10.20, 12.20, 14.20, 16.20, 18.20, 20.20. II sala — „Tootsi" — o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

PERGALĖ — „Skazany na samotność" — o 11, 12.45, 17, 18.45. „Jezus" (w jęz. lit.) — o 14.40, 20.30.

WIDEOSEANSE — „Ucieczka z Alcatrazu" — o 13.30, 15.45. „Polowanie na indyczki" — o 18, 20.

WILNIUS — „Kochajmy" — o 11, 13, 15, 17, 19, 21. 4—7.X — Na ekranie niezapomniane filmy: Barbara Streisand w musicalu „Śmieszna dziewczyna" (2 odc.) — o 11, 14, 17, 20.

WIDEOSEANSE — 2—3.X — Amerykańskie kreskówki — o 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45; 4—7.X — o 12.45, 15.45. 2—3.X — „Lewiatan" — o 21.30; 4—7.X — o 17.30, 20.30.

WINGIS — Show rozrywkowe: „Zabawy muzyczne" — o 11.30, 12.30, 16.30, 18.30. „Spodnie" — o 14.30, 20.30.

WIDEOSEANSE — „Bruce Lee i prawo Shaolinu" — o 15, 17. „Melina miłości" (dla dorosłych) — o 19, 21.

LAZDYNAI — 2—5.X — „Skazany na samotność" — o 12, 14, 16, 18, 20; 6, 7.X — o 10.30, 18.30; 6, 7.X — „Pojedynek" — o 12.30, 14.30, 16.30, 20.30.

WIDEOSEANSE — 2—5.X — „Gra, która nazywa się śmierć". Film 1 — o 15; 6, 7.X — o 13, 15. 2—7.X — „Kaligula" (dla dorosłych) — o 17, 19, 21.

TAIKA — „Błękitna przepaść" — o 14, 20.30. „Szuler" — o 16.30, 18.30, 6, 7.X — „Sroqi Bambr" (kreskówki, w jęz. lit.) — o 12 (dla dzieci).

WIDEOSALON — „Żebaciki-2" — o 13, 15.30. T. Balton, J. Collins w filmie „Grzechy", filmy 1, 2 — o 17.45; film 3 — o 21.30.

AIDAS — „Dziewczęta z Rochefort" (2 odc.) — o 16. „Pułapka na samotnego mężczyznę" — o 18.40, 20.40.

DRAUGYSTE — „Jezus" — o 11, 16.40, 20.40. „Kochajmy" — o 13.20, 19. „Nie płacz, wieśniaczka" (dla dzieci) — o 15.10.

AUSZRA — „Błękitna przepaść" — o 10.30, 14.50, 19. „Pułapka na samotnego mężczyznę" — o 12.40, 17, 21.10.

WIDEOSALON — „Igranie ze śmiercią" — o 10.45. „Martwy upał" — o 13, 15, 17.10, 19.10. „Wszystkiemu jest winne Rio" — o 21.15.

PLANETA ½ Festiwal filmów czeskich i słowackich: „Niewidzialny" — o 14. „Skowronki na nitkach" — o 16. „Błazen i królowa", „Praga — niespokojne serce Europy" (dok.) — o 20.

ADRIA (Spalis) — „Skończeni oszuści" — o 16.15, 18.30, 20.45; 6, 7.X — o 14, 16.15, 18.30, 20.45.

TEWYNE — Wideosala — „Nindzia w polach śmierci" — o 12. „Śmierć ponad niesławę" — o 14. „Jackson zwany „Motorem" — o 16. „Dzikie qesi-2" — o 18. „Bilitis" (dla dorosłych) — o 20.

TELEWIZJA

WTOREK, 2 PAŹDZIERNIKA
PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

7.45 — Na dzień dobry. 8.10 — Studio sportowe. 8.40 — 01, 02, 03. 9.10 — Film fab. 18.00 — Film dok. 18.30 — Reforma gospodarcza. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Problemy filozofii. 20.15 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Aktualia. 21.45 — Szanujmy słowo. 21.50 — Film fab. „Assa". Odc. 2. 23.00 — Koncert. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Dobranocka.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.30 — Kreskówka. 7.45 — TV film fab. „Wielka pauza". Odc. 2. 8.55 — I. Androniłow — „Wspomnienia o Wielkiej Salì". 10.25 — Godzina dla dzieci (z lekcją francuskiego). 11.25 — Collage. 11.30 — Czas. 12.00 — To było... było. 14.30 — Służba nowości TV. 14.45 — Magazyn „Teleśko". 15.15 — TV film dok. 16.15 — Przedstawienie cyrkowe. 16.30 — Kongres chórów dziecięcych. 17.00 — Dialogi polityczne. 18.10 — Kongresowa. 18.20 — Rozmowy niedyplomatyczne. 18.50 TV film fab. „Wielka pauza". Odc. 2. 20.00 — Czas. 20.40 — Program muzyczny „Akcent". 21.10 — Program literacko-artystyczny „Słowo". 23.10 — Służba nowości TV. 23.35 — Film fab. „Gospodyni domu dziecka". Odc. 2. 1.10 — Program sportowy. 1.40 — „Wernisaż estradowy".

Zespół Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej głęboko ubolewa z powodu przedwczesnego zgonu wieloletniego pracownika

Wacława ŚNIEŻKI

oraz składa wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego.

KUPIĘ

stary dom w okolicach Ławorszek, Mickun, Mościszek. Wilnius, tel. 74-02-80.

Kalendarium

✱ Wtorek (2.X) jest 275 dniem 1990 r. Do końca roku 90 dni.

✱ Znak zodiaku — Waga (23.X—22.X).

✱ Imieniny: Teofila, Dionizego, Stawoja.

✱ Wschod Słońca — 7.24, zachod — 16.55. Długość dnia 11 godz. 31 min.

* * *

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 2 października zachmurzenie zmienne, opady, wiatr północno-zachodni, pomocny, umiarkowany, temperatura 9—14 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni temperatura w nocy 2—7, miejscami przymrozki do —2 stopni, w dzień 9—14 stopni.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.10 — Film n.p. 7.35, 8.35 — Obaczajmy nas swiat. Dla kl. I. 7.55 — Film n.p. 8.05, 9.05 — Język francuski. 8.55 — Film dok. n.p. 9.35, 10.35 — Muzyka dla kl. VI. 10.05 — Nasz sąd. 11.05 — TV film fab. „Od wieczora do południa". Odc. 1. 12.10 — Gimnastyka rytmiczna. 12.40 — TV film „Szczęście osobiste". Odc. 1. 13.10 — Tvir odmurckiej ASRR. 16.25 — Film n.p. „Zakazane miasto" z cyklu „Kultura Chin". Odc. 3, 4. 17.40 — Czas. 18.00 — TV i R Dagestańskiej ASRR. 18.15 — Mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie. „Dynamo" (Moskwa) — „Animik" Tercje II i III. Podczas przerwy — o 18.50 — Dobranocka. 19.45 — Międzynarodowy turniej tenisowy kobiet. 20.35 — Collage. 20.40 — Na sesji Rady Najwyższej ZSRR. 21.40 — Dziennik sesji Rady Najwyższej RSFSR. 22.40 — TV film fab. „Od wieczora do południa". Odc. 2.

TELEWIZJA POLSKA
PROGRAM I

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Domowe przedszkole. 10.35 — „Dynastia" (44) — serial prod. USA. 13.00 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości. 17.10 — Video-Top. 17.20 — Dla dzieci: Tik-Tak. 17.50 — Kino Tik-Taka: „Misia Yogi wyprawa po skarby" — film animowany prod. USA. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — „10 minut". 18.45 — Portrety „Theatrum wyobraźni Henryka Siemiradzkiego" — film dok. 19.45 — XII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 20.50 — Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem. 21.05 — „Dynastia" (44) — serial prod. USA. 21.55 — Listy o gospodarce. 22.15 — „Walka o demokrację" (5) — film dok. prod. angielskiej. 23.20 — Czarno na białym — czyli o co chodzi górnikom. 23.50 — Wiadomości wieczorne. 0.05 — Ring: I Festiwal Artystów Chrześcijan.

ŚRODA, 3 PAŹDZIERNIKA
PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

7.45 Dzień dobry. 8.10 — Zdrowie. 8.40 — Zaprasza „Siabryna". 9.00 — Film fab. „Assa". Odc. 2. 18.00 — Uczymy się rozmawiać po francusku. 18.30 — Człowiek i prawo. 19.15 — Wiadomości. 19.30 — Parlament. 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Reportaż z konferencji prasowej. 21.45 — Szanujmy słowo. 21.50 — Program ekonomiczno-publicystyczny. 22.50 — Program sportowy. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Dobranocka.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.35 — Kongres klubów dziecięcych. 8.05 — Słowo. 10.05 — Gra ti. timofejewa. 10.25 — Klub podrożnikow. 11.30 — Czas. 14.30 — Służba nowości TV. 14.45 — Film dla dzieci. 15.50 Koncert. 16.30 — Godzina dla dzieci (z lekcją języka angielskiego). 17.30 — Czas. 18.00 — Puchar Europy w piłce nożnej „Spartak" (Moskwa) — „Sparta" (Praga). Podczas przerwy 18.45 — Aktualny wywiad. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 20.45 — Puchar Zdobywców Pucharów w piłce nożnej „Dynamo" (Kijów) — „Kuopio Paloseura" (Finlandia). 22.25 — Szczeble. 23.40 — Służba nowości TV. 0.05 — TV film fab. „Inspektor Łosiew". Odc. 1. 1.15 — W. Spiwakow i „Mistrzowie Moskwy". 2.05 — Spektakl Centralnego Teatru Lalek.

TELEWIZJA POLSKA
PROGRAM I

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Domowe przedszkole. 10.35 — Film fab. 12.10 — „Po sześćdziesiątce" — program dla wszystkich. 13.00 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości. 17.15 Video-Top 17.20 — Dla młodych widzów: Sami o sobie. 17.45 — Kino na stołatkow: „Kaczkaszole. (5) — serial TP. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — Wyniki Express i Super Lotka. 18.30 — Rolnicze rozmaitości. 18.45 — Dziennik zdrowego człowieka. 19.05 Sprawa dla reportera. 19.45 — XII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. 20.15 Dobranoc. 20.30 Wiadomości. 21.05 — „Max i Helena" — film fab. prod. USA. 22.40 — Program publicystyczny. 23.40 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — „Rawa blues-90" — program rozrywkowy.

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku.

TELEFONY: redaktor naczelny — 42-58-28; sekretarz — 42-79-04, 42-79-48; sekretariat — 42-79-01; zastępcy redaktora naczelnego — 42-79-66, 42-78-72; działy: życia politycznego — 42-79-66, 42-78-72; etyki, rodziny i prawa — 42-77-72, 42-79-97; oświaty, kultury i sportu — 42-79-64, 42-69-67; życia wsi — 42-78-81, 42-72-63; życia wsi — 42-69-86; literatury, sztuki i kultury — 42-69-65, 42-69-63; rolniczy — 42-79-48; zast. redaktora naczelnego — 42-75-76; 42-69-65, 42-69-63; listów — 42-90-81; organizacyjny oraz reklamowo-komercyjny — 42-79-01; zastępcy redaktora naczelnego — 42-79-01; redaktora odpowiedzialnego — 42-79-01; telefonów i sportu — 42-90-63; „Extra" — 42-79-56, 42-78-63; terenowego — 42-79-56, 42-78-63; „Spaw" — 42-72-92; tłumaczy — 42-72-66; kierownik produkcji — 42-90-60; biuro reklamowe — 42-72-78; redakcja nocna — 42-13-81.

Adres redakcji: 232019, m. Wilno ul. Kosmonautów 60.

Cena 10 kop.

Drukarnia literackiego przedsiębiorstwa wydawniczego „Spauda" w m. Wilno ul. Kosmonautów 60. Zam. 2213 Indeks 67218. NR 322. Nakład 56000 egz.

KURIER Wileński